

Sygn. akt II CSK 650/17

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa J. K. i A. K.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 marca 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w P.
z dnia 21 czerwca 2017 r.,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pozwany we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), mającą wynikać z naruszenia przez Sąd przepisów o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, to jest art. 278 § 1 k.p.c., art. 157 ust. 1 w zw. z art. 157 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 380 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego oraz przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której spowodowało to wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. orzecznictwo przytoczone

w motywach postanowienia Sądu Najwyższego z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12, nieopubl.).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany zakwestionował opracowanie złożone do akt, na którym Sąd oparł się przy wydawaniu rozstrzygnięcia jako mające charakter opinii biegłego. Na wypadek jednak uznania przez Sąd Najwyższy, że złożony dokument jest opinią biegłego, pozwany zakwestionował merytoryczną poprawność tej wyceny i zarzucił, że uchybieniem Sądu *meriti* było zaniechanie poddania jej sprawdzeniu przez organizację rzeczoznawców majątkowych.

Wbrew zarzutom skarżącego, podstawą orzekania w sprawie była opinia - operat szacunkowy, której autor mający kwalifikacje rzeczoznawcy majątkowego został wyznaczony przez Sąd. Biegły przyznał, że przy przygotowaniu opracowania korzystał z pomocy innych osób, którym zlecał czynności pomocnicze, konieczne do przeprowadzenia w celu wykonania powierzonego mu zadania. Biegły wyjaśnił, że weryfikował informacje zebrane przez osoby, które poprosił o współpracę i że samodzielnie odpowiada za ostateczny rezultat ujawniony w operacie. Przedmiot opracowania, stopień jego skomplikowania ale także konieczność zebrania bazy danych, z odwołaniem się do której miało powstać, sprawia, że trudno jest odmówić powołanemu w sprawie biegłemu prawa do podjęcia współpracy z innymi osobami, które pomogą mu wykonać zleczone zadania w rozsądnym czasie, o ile tylko biegły na bazie zebranych dla niego materiałów wyjściowych przygotuje opracowanie, za którego jakość i rzetelność weźmie merytoryczną odpowiedzialność. Biegły zapewnił, że w taki właśnie sposób przebiegło opracowanie opinii w niniejszej sprawie, a jak dotąd w postępowaniu wszczętym na podstawie zawiadomienia pozwanego nie doszło do podważenia tej deklaracji.

Gdy chodzi o drugi z problemów przytoczonych w skardze kasacyjnej, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w każdym przypadku, także wtedy, gdy operat szacunkowy stanowi element opinii sporządzonej na zlecenie sądu na użytek toczącego się przed nim postępowania cywilnego, opinia ta, tak jak każdy dowód, podlega ocenie sądu, pod kątem jego formalnej prawidłowości, miarodajności poczynionych w nich ustaleń, kompletności i logiczności. W przypadku istniejących wątpliwości lub niejasności, Sąd może

żądać wyjaśnień lub uzupełnienia opinii. Sąd, nie będąc jednak do tego zobowiązany, może też wykorzystać drogę kontrolną przewidzianą w art. 157 ust. 3 u.g.n. Takie stanowisko prezentowane jest orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie (zob. np. nieopublikowane wyroki Sądu Najwyższego z 16 września 2010 r., III CSK 153/10, z 7 lipca 2016 r., III CSK 317/15). Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie dostrzegł, że operat szacunkowy kwestionowany przez pozwanego jest tylko częścią zleconej mu opinii, ale uznał, że operat ten nie budzi zastrzeżeń, a uprawnienie do oceny środka dowodowego, jakim jest kompletna opinia przysługuje sądowi, nie zaś organizacji wskazanej w art. 157 ust. 3 u.g.n.

Podobnie, z utrwalonego orzecznictwa sądów administracyjnych wynika, że zarówno organ administracji publicznej, jak i sąd administracyjny zobligowane są ocenić wartość operatu szacunkowego jako jednego z dowodów w sprawie (art. 75 k.p.a.) pod względem formalnym, jak również ocenić jego wartość dowodową stosownie do art. 80 k.p.a. Dotyczy to także podejścia, metody i techniki szacowania przyjętej przez rzeczoznawcę majątkowego (zob. wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 7 marca 2012 r., I SA/Wa 1424/11, nie publ.; Naczelnego Sądu Administracyjnego z 21 stycznia 2014 r., I OSK 1165/12, nie publ.). W wyroku z 9 stycznia 2014 r. (I OSK 1459/12, nie publ.) Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że nie można oczekiwać od organów administracji, ani od sądu pierwszej instancji wystąpienia o ocenę prawidłowości zastosowanych w operacie szacunkowym współczynników korygujących, jeśli w ich ocenie zastosowane współczynniki nie wzbudziły wątpliwości co do ich prawidłowości.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 108 § 1, art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.), orzeczono jak w postanowieniu.

aj